

Norwid News

Radzymin, 15.09.2020

Nr 1 Norwid News

Muzeum w Radzyminie



Więcej na str. 4 - 5

Spis treści



str.3 KIT

str.4 Muzeum w Radzyminie

str.5 Bitwa warszawska

str.6 Powrót szkoły

str.7 Rozpoczęcie szkoły

str.8 Fotografia

str.9 Nad morzem

str.10 Fantastyka na nude

str.11 Recenzja filmu

str.12 English World

str.13 Informator



Foto: Jacek Borkowski

Norwid News

Redaktor naczelny: Jacek Borkowski

Zastępca redaktora naczelnego: Cezary Polak

Opiekun gazetki szkolnej: Magdalena Krysiak

Opieka merytoryczna: Maria Różycka, Anna Romaszko

Skład redakcji: Iga Rojewska, Amelia Pisarek, Dominika Adamiak, Julia Kubich, Klaudia Banasiak, Małgorzata Goszczyńska, Marta Ołdak, Natalia Derlacz, Natalia Marciniak, Weronika Więch

Rysunki: Amelia Skweres

Chodź wakacje dobiegły końca, a wszystko co dobre, szybko się kończy, to my jesteśmy, tutaj, dzisiaj dla was pełni energii na kolejny, jakże wyjątkowy rok szkolny. Niestety w ubiegłym roku nie mieliśmy okazji nawet się pożegnać a mury naszej szkoły opuściliśmy na rekordowy okres sześciu miesięcy w związku ze zdalnym nauczaniem. Dziś na szczęście nie zdalnie, możemy cieszyć się swoim towarzystwem, pamiętając oczywiście o zasadach bezpieczeństwa. Wiele rzeczy się pozmiało, do naszej placówki dołączyli nie tylko nowi uczniowie, ale i nauczyciele. Wszystkich tych, którzy dopiero zaczynają swoją przygodę w Norwidzie, pragnę z tego miejsca gorąco

powitać. Cieszę się, że jesteście z nami <3. Kolejną zmienioną rzeczą jest nasza gazetka Norwid News, która przeszła fundamentalną przemianę dzięki naszemu zespołowi redakcyjnemu. Mam nadzieję, że nasze kolejne odsłony będą pojawiać się regularnie i na bieżąco podsumują wszystkie najważniejsze wydarzenia naszej szkoły. Jednak nie damy rady sami, potrzebujemy ludzi ambitnych, gotowych do działania, którzy wykarzą się zaangażowaniem w naszym zespole redakcyjnym. Masz jakieś zainteresowania czy pasje? Może piszesz wiersze, a może potrzebujesz reklamy? Na pewno znajdziesz u nas swoje miejsce, wystarczy tylko zgłosić się do naszej redakcji. Serdecznie zapraszam i życzę przyjemnej nauki.

Cezary Polak



Fot: Maria Różycka

Krótkie Informacje Tekstowe



- **Radzymin przechodzi wielkie zmiany.** Niedługo pojawi się muzeum bitwy warszawskiej. W którym znajdziemy eksponaty walczących w 1920 roku. Obchody z okazji tego stulecia były dosyć nietypowe wszystko znajdziecie na kolejnych stronach

- **Pani dyrektor jest niesamowitą osobą.** Zaczyna już drugi rok w liceum ogólnokształcącym im. Cypriana Kamila Norwida. Skrywa wiele talentów O których dowiecie się w wywiadzie na stronie 6.

- **Nuda lub brak weny?** Od razu otwórz gazetę Norwid News I przeczytaj recenzję kultowych książek Fantasy oraz filmów, które wciągają swoją fabułą.

KIT

Jacek Borkowski

Bo pamięć musi trwać wiecznie...

W dniach 13-15 sierpnia 1920 r. okolice Radzimina były polem zaciętych walk polskich bohaterów broniących Warszawy przed najazdem bolszewików. Była to decydująca bitwa określana mianem „Cudu nad Wisłą”, uznana za przełomową w historii świata. Zadecydowała ona o zachowaniu przez Polskę niepodległości i uratowaniu Europy przed bolszewizmem.

Ziemia radzyminska jest przesiąknięta krwią bohaterów. Na Cmentarzu Żołnierzy Polskich 1920 r. w bratnich mogiłach spoczywają bohaterscy obrońcy niepodległości. Pamięć o nich powinna trwać wiecznie, a my powinniśmy przypominać i upamiętniać bohaterów walk 1920 roku.

Dokładnie rok temu, podczas Mszy Świętej, co-rocennie odprawianej na radzyminskim cmentarzu



w dniu 15 sierpnia 2019 r., burmistrz Radzimina, p. Krzysztof Chaciński wraz z Marszałkiem Województwa Mazowieckiego, p. Adamem Struzikiem uroczystie podpisali dokument dotyczący realizacji budowy Muzeum Bitwy Warszawskiej 1920 w Radzyminie.

Muzeum ma powstać w zabytkowym budynku znajdującym się naprzeciwko głównej bramy Cmentarza Żołnierzy Polskich 1920 w Radzyminie - w tzw. „Świetlicy Pielgrzyma”. Celem jego utworzenia jest upamiętnienie, a także oddanie należnej czci Bohaterom wojny polsko-bolszewickiej 1920 r., którzy zapisali się złotymi zgłoskami na kartach pamięci narodowej.

W tym roku, w dniu 15 sierpnia, podczas obchodów 100 rocznicy Bitwy Warszawskiej, zaprezentowano koncepcję rewitalizacji i rozbudowy „Świetlicy Pielgrzyma”

oraz wizualizacje Muzeum Bitwy Warszawskiej 1920 w Radzyminie. Według tej koncepcji muzeum będzie mieściło się w zrewitalizowanej „Świetlicy Pielgrzyma” oraz w połączonym z nią, nowoczesnym pawilonie wystawienniczym o powierzchni ok. 500 metrów kwadratowych, ponieważ sam zabytkowy budynek byłby zbyt mały, aby pomieścić całe muzeum. Przewidywany początek prac budowlanych jest zaplanowany na wiosnę 2021 r.

Podczas uroczystej Mszy Św. Burmistrz Radzimina powiedział następujące słowa: „Obiekt powstaje pomimo wielu prób pisania historii Bitwy Warszawskiej na nowo. Tak jak najsilniejszy wiatr nie jest w stanie zmienić biegu rzeki, tak samo nikt i nic nie zmieni prawdy o tym, że niezwykle waleczni żołnierze w Ossowskim bitewnym epizodzie stanowili jedynie tło dla zaciętych i kilkudniowych walk o Radzymin. Świadomość kapitalnej roli Radzimina jako symbolicznej stolicy ‘Cudu nad Wisłą’ dobrze była znana wła-



dzom odrodzonej II Rzeczypospolitej, które tu organizowały centralne obchody Święta Wojska Polskiego”. Obecny na uroczystości Marszałek Województwa mazowieckiego (...) Chcemy upamiętniać naszych bohaterów, ale przede wszystkim edukować młodzież i w oparciu o historię wychowywać ją w systemie tych wartości, dzięki którym w 1920 r. ocalała odrodzona Rzeczypospolita”.

Muzeum Bitwy Warszawskiej 1920 w Radzyminie ma być oddziałem Muzeum Niepodległości w Warszawie, we współpracy z którym w przyszłym muzeum powstanie program wystaw stałych i czasowych.

Przedstawione zostały również cztery koncepcje przemiany „ładowiska” w ogród historyczno-edukacyjny z pomnikiem bohaterów Bitwy Warszawskiej 1920 r. Zabytkowy cmentarz, sąsiednie Muzeum Bitwy Warszawskiej oraz zagospodarowane otoczenie nekropolii, z pewnością będą stanowić

ogromną atrakcję, którą chętnie odwiedzać będą osoby, pragnące oddać hołd bohaterom wojny polsko-bolszewickiej, spoczywającym na Cmentarzu Żołnierzy Polskich 1920 w Radzyminie.

My, mieszkańcy Radzymina, jesteśmy niezwykle dumni z naszego miasta, w którym rozegrała się ta decydująca bitwa, która dała początek nowej historii. Cześć i chwała Bohaterom !!! Bo pamiętać musi i będzie trwać wiecznie.

Natalia Marciniak

Obchody 100-lecia Bitwy Warszawskiej

Tegoroczne obchody 15 sierpnia w Radzyminie były nie lada wyjątkowe. O ich unikatowości nie świadczy tylko okrągła rocznica, ale także fakt, iż świętujemy zwycięstwo nad bolszewikami zmagając się z COVID-19. Co do obchodów ogólnokrajowych, to jeszcze przed Świętami Bożego Narodzenia senat RP przyjął uchwałę o tym, by rok 2020 został ustanowiony Rokiem Bitwy Warszawskiej.

Uroczystości, przez które radzymiacy podtrzymywali pamięć o bitwie to m.in. Msza Święta na Cmentarzu Żołnierzy Polskich, Apel Poległych oraz późniejsza atrakcja - Wieczór Literacko-Muzyczny Piotra Rubika. O godzinie 08:00 z Radzymina wystartował XX Rajd Katyński, zaś godzinę później - Bieg 1920 - 29. Półmaraton "Cudu nad Wisłą". Wydarzenie to odbywało się wirtualnie. Jak wyjaśniają organizatorzy, należało przebyć dowolną trasą dystans 21,1km, a następnie udokumentować go plikiem w formacie GPX.

Miasto "Cudu nad Wisłą" odgrywa szczególną rolę nie tylko w dziejach Polski, ale i Europy. Nazwa ta podkreśla symbol tradycji historyczno-patriotycznej regionu. Jej twórcą jest Stanisław Stroński, który 14 sierpnia 1920 roku przypomniał równie dramatyczne położenie Francji we wrześniu 1914r., kiedy to nieoczekiwanie odrzucono wojska niemieckie z przedpola Paryża i nazwano Cudem nad Marną.

Niesamowicie ważna jest pamięć o tych, którzy walczyli. Pamięć o tych, którzy przelali krew za nas i nasze lepsze jutro. Dlatego tak ważne jest kultywowanie historii, uświadamianie Polaków o ich zwycięstwach, ale i porażkach już od najmłodszych lat

W naszej szkole nauczyciele wpajają nam pewne wzorce patriotyczne nie tylko na zajęciach obowiązkowych. Montaż słowno-muzyczny, akademie, wycieczki, wystawy – to wszystko kształci uczniów. Pomaga młodzieży zrozumieć naszą pozycję zapisaną na kartach historii. Dydaktyzm zawarty w mądrości naszych nauczycieli przekazuje nam prawdę o tym, iż należy wyciągać odpowiednie wnioski z popełnionych błędów. Jak powiedział sam Cyprian Kamil Norwid: „Ojczyzna to wielki zbiorowy obowiązek. Gorzki to jest chleb Polskość...”.

Iga Rojewska



Fot: Magdalena Krysiak

Chciałam być pisarką...

Rozpoczyna się nowy rok szkolny i czeka nas ponowne zderzenie z codziennością każdego ucznia: lekcje, kartkówki, sprawdziany, prace domowe, itd. Z pomocą w tych trudnych chwilach ofiarowuję wam dawkę pozytywnej energii od pani dyrektor. Wywiad rozpoczął się od oczywistych pytań, dotyczących zawodu dyrektora, jak i przemian w szkole. Może zadziwić, ile pracy wymaga taka posada, szczególnie w tym roku szkolnym.

- Jak odnajduje się pani w roli dyrektora?

- Mam świadomość ogromnej odpowiedzialności za innych oraz zaufania, jakim obdarzyli mnie nauczyciele. Na pewno ich nie zawiodę.

- Czy podoba się pani budynek naszej szkoły?

- Sam budynek jest niepowtarzalny. Nowa część jest urokliwa i na pewno gwarantuje mnóstwo przestrzeni, natomiast stara część ma w sobie tego ducha szkoły i wyjątkowy klimat. Jednak szkoła to nie tylko budynek. To przede wszystkim ludzie tworzący wspólnotę. Zarówno uczniowie, nauczyciele, jak i inni pracownicy szkoły

- Jaki jest Pani wzór idealnej szkoły?

- Dobrze prosperująca szkoła składa się z ludzi, którzy wzajemnie się szanują, mają wspólne dążenie, jakim jest praca nad podniesieniem jakości na wszystkich obszarach swojego życia szkolnego, ale w oparciu o wzajemną tolerancję i współpracę. Wizja mojej szkoły opiera się właśnie na szacunku, prawości, rozwijaniu pasji nauczycieli, motywacji i mocnej wierze w rolę zmiany jako czynnika inicjującego rozwój osobisty.

- Jak ocenia Pani współpracę z gronem pedagogicznym?

- To jest niepowtarzalny zespół ludzi. Wiem, co mówię, bo prowadząc szkolenia w całej Polsce, poznałam mnóstwo nauczycieli. W naszym gronie pedagogicznym panuje duża życzliwość oraz otwartość na drugiego człowieka. Dla mnie istotne jest budowanie więzi polegające na zaufaniu i wspieraniu siebie nawzajem. Grono pedagogiczne jest jak żywy organizm.

- Co gdyby nie nauczyciel?

- Kiedyś chciałam zostać poetką. Uwielbiałam pisać i byłam, jak to się mówi, artystyczną duszą. Dlatego wybrałam filologię polską, aby właśnie realizować marzenia i pasję. W czasie studiów miałam nawet wieczór swojej poezji, który został dla mnie zorganizowany przez mój wydział w galerii "Stara Dziekanka" mieszczącej się przy Krakowskim Przedmieściu.

To były cudowne przeżycia. Nadal piszę, lecz tylko dla siebie i rodziny.

- Czym jest dla mnie praca?

- Dla mnie praca jest przede wszystkim pasją. Jestem świadoma, że to moje decyzje mają kluczową rolę. Wiem, że mam osoby, na których mogę polegać, jak również mam świadomość, że są inni, którzy mogą potrzebować



mojego wsparcia. To również motywuje mnie do ciągłego rozwoju. Mistrzowie duchowi używają metafory żołędzia. Żołędź kryje w sobie ideę wspaniałego dębu. Nie musi walczyć, aby stać się drzewem. Tak samo jest z nami. Rodzimy się, mając w sobie ideę wspaniałego życia. Chcę, abyśmy wiedzieli, że nasze życie należy tylko do nas. Ale też, że przeciwności losu sprzyjają rozwojowi.

- Kto jeszcze wspiera panią w swojej pasji?

- Dużym wsparciem na co dzień jest moja rodzina. Mój mąż, który absolutnie we wszystkim mnie wspiera i jest moim największym przyjacielem.

Jestem mamą dwóch dorosłych córek. Moja młodsza córka jest studentką zarządzania, a starsza jest studentką amerykanistyki. Jestem z nich niezwykle dumna i to one są moją olbrzymią podporą.

- Poza pracą czy rozwija Pani jakieś swoje pasje i zainteresowania?

- Jestem miłośniczką psich zaprzęgów. Sama mam alaskana malamuta. To silny pies o wielkim sercu. Towarzyszą mu słodkie i jednocześnie bojowe maltańczyki, które rządzą naszym domem. Uwielbiam więc zwierzęta. Kocham poezję, która towarzyszy mi całe życie. Namiętnie czytam książki. Przez lata, oprócz nauczania języka polskiego, zajmowałam się wystąpieniami publicznymi, prowadziłam szkolenia i nie ukrywam, że tego mi aktualnie brakuje.

Kocham długie spacery, wspólne wyprawy z psami. Interesuję się neurodydaktyką, motywacją, mową niewerbalną. Z racji tego, że jestem też trenerką rozwoju osobistego, poszerzam cały czas wiedzę z tego obszaru.

- Czy obawia się pani powrotu do szkół w związku z obecną sytuacją na świecie?

Jak każdy dyrektor obawiam się zaistniałej sytuacji. Jednak staram się myśleć zdroworozsądkowo. Trzeba do tego podejść z rozważą, odpowiedzialnością, ostrożnie i mądrze, by zachować bezpieczeństwo.

Rozmawiała: Dominika Adamiak

Rozpoczęcie roku szkolnego 2020/2021



Fot: Magdalena Krysiak



Fot: Magdalena Krysiak

Nowy rok szkolny zaczęliśmy zupełnie inaczej niż wyglądał on dotychczas. Każdy z nas przy wejściu do szkoły musiał mieć zdezynfekowane dłonie oraz zasłonięte usta i nos. Udając się na sale gimnastyczną, gdzie miała miejsce cała uroczystość musieliśmy trzymać dwumetrowy odstęp od rówieśników i nie mogliśmy gromadzić się w grupach jak do tej pory. Te same obostrzenia panowały także podczas trwania akademii w trakcie której pani dyrektor przedstawiła nam procedury bezpieczeństwa obowiązujące w

okresie pandemii COVID-19 na terenie szkoły. Następnie zostaliśmy przekierowani do wyznaczonych klas, gdzie mieliśmy spotkanie z wychowawcą, który szczegółowo zapoznał nas z zasadami obowiązującymi w naszej szkole.

Weronika Więch, Marta Ołdak

Początki fotografii

Przez całe swoje życie gromadzimy wspomnienia, te lepsze jak i gorsze. W dzisiejszych czasach możemy to wszystko utrwalić poprzez zdjęcia oraz filmiki. Jednak od czego to wszystko się zaczęło? Pierwsze obserwacje z użyciem instrumentu optycznego (camera obscura) przeprowadzali już starożytni Chińczycy, Grecy i Arabowie.

Latarnia czarnoksiężska była najprostszym aparatem projekcyjnym rzucającym obraz ze szklanych przeźroczy. Składała się z soczewki oraz źródła światła, za jej wynalazcę uznaje się jezuitę Athanasiusa Kircherę. Prawdopodobnie skonstruował ją około 1645 roku.

W 1826 roku Joseph Nicéphore Niépce otrzymał pierwszy trwały obraz fotograficzny. Powstał on na wypolerowanej cynkowej płytce pokrytej asfaltem syryjskim. Produkcja tego zdjęcia wymagała przynajmniej ośmiogodzinnej ekspozycji w słoneczny dzień (przy próbach odtworzenia eksperymentu uzyskiwano zwykle czasy rzędu kilkunastu godzin, a w ekstremalnych przypadkach nawet 40–60 godzin).

Joseph-Nicéphore Niépce wraz z Louisem Jacques'em Daguerre udoskonalili proces fotochemiczny z udziałem srebra. 7 stycznia 1839 roku Louis Jacques Daguerre ogłosił, że używając srebra i miedzianej płytki wynalazł proces zwany dagerotypem. Podobny proces jest do tej pory używany w aparatach Polaroid. Francuski rząd postanowił wykupić ten patent i uczynić go własnością publiczną,

Kolejną osobą, która w dużym stopniu przyczyniła się do rozwoju fotografii był William Fox Talbot, który był wynalazcą procesu negatywowego, który umożliwił wykonywanie wielu kopii (w przeciwieństwie do dagerotypu, który nie dawał takich możliwości). George Eastman udoskonał ten proces, który obecnie jest główną technologią wytwarzania filmów fotograficznych.

James Clerk Maxwell jako kolejna istotna postać odkrył, że kolorową fotografię można wykonać za pomocą czerwonych, niebieskich i zielonych filtrów optycznych. Pierwszą fotografię barwną zaprezentował w 1861 roku. Fotografia przedstawiała wstążkę tartanu.

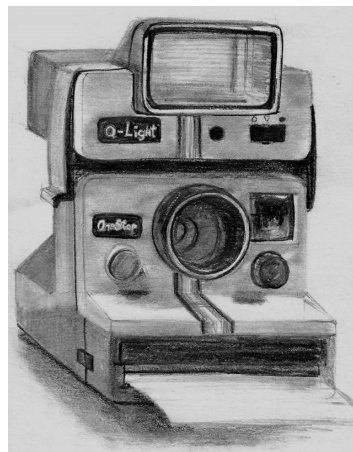
Jednymi z pierwszych firm, które zaczęły produkować aparaty fotograficzne były Leica, Kodak oraz Rollei, której to marki były bardzo popularne.

Pierwsze w historii zdjęcie wykonane telefonem komórkowym powstało w 1997 r. Wówczas Philippe Kahn utknął na oddziale położniczym w Północnej Kalifornii. Kiedy żona rodziła ich córkę Sophie. Kahn, który majstrował przy technologiach umożliwiających natychmiastowe udostępnianie zdjęć, nie mając nic do roboty, zbudował urządzenie, które w czasie rzeczywistym mogło przesłać zdjęcie noworodka znajomym i rodzinie.

Jak w każdym wynalazku, konfiguracja była prymitywna: aparat cyfrowy podłączony do jego telefonu komórkowego z klapką, zsynchronizowany przez kilka linijek kodu, który napisał na swoim laptopie w szpitalu.

Urządzenie uchwyciło pierwsze chwile jego córki i przekazało je ponad 2 tysiącom osób.

Kahn szybko udoskonał swój prototyp, a w 2000 roku Sharp wykorzystał technologię, aby wypuścić w Japonii pierwszy dostępny na rynku telefon z wbudowanym aparatem Sharp J-SH04. Podobne telefony zostały wprowadzone na rynek amerykański kilka lat później.



Rys: Amelia Skweres

Improwizowany aktor

Aktorzy grający w teatrze muszą być gotowi na liczne próby i obszerne scenariusze. Role do spektakli rozdziela reżyser po aktorach w jego składzie. Wszystko podczas występu jest zaplanowane i idealnie dopracowane. Jednak gdy wychodzimy na scenę bez planu na całe przedstawienie jedyne słowo, które przychodzi nam na myśl to IMPROWIZACJA!!!

W niewielkiej miejscowości nadmorskiej Janowo powstawała Wioska Artystyczna Janowo, w której codziennie przez całe wakacje odbywają się występy improwizowane grup ImproAtak i ITOteatru, które na co dzień grają w Łodzi. Aktorzy wychodzą do publiczności która pełni role reżysera. Zadają pytania widowni, które mają w sposób abstrakcyjny określić np. gdzie są, co robią. Wszystko dzieje się bardzo dynamicznie. Miejsca akcji zmieniają się z sekundy na sekundę, aktorzy przez swoje umiejętności potrafią grać do tego, co ludzie im zaproponowali.

Przed spektaklem aktorzy zaczynają swoje rozgrzewki jak w sporcie. Parę minut przed wyjściem na scenę grają między sobą w krótkie gry improwizacyjne które mają na zadaniu rozszerzać skojarzenia, zasób słów i obudzić nasz mózg żeby być gotowy na każdą możliwą akcję. Sekundy przed rozpoczęciem wszyscy za kurtyną zaczynają się przytulać mówiąc słowa „będę cię wspierał”. W improwizacji bardzo ważnym elementem jest słuchanie siebie nawzajem i w razie problemów aktora pomaganie.

Jacek Borkowski

Hit sezonu parawany

Parawany w ostatnich latach stały się nierozłączną częścią każdej polskiej plaży. Wokół nich pojawiło się wiele kontrowersji związanych z ich nadużywaniem. Czy zawsze tak było? Czemu zawdzięczają swą popularność i dlaczego wpisują się w stereotyp plażowicza?

Historia

Parawany plażowe w znacznej ilości zaczęły pojawiać się w ostatnich kilkunastu latach. Wyparły popularne w czasach PRL-u kosze plażowe, które były zdecydowanie mniej poręczne niż ich dzisiejszy następcy. Były to zadaszne siedziska, zwykle dla dwóch osób, ważące od 70kg do 80kg. Zapewniały co prawda większą ochronę przed wiatrem, czy deszczem, lecz ich transport oraz cena sprawiały, że nie były tak oblegane jak dzisiejsze parawany. Chociaż ich liczba przed II Wojną Światową nad polskim morzem wynosiła w sumie ok. 15 tysięcy.

Kontrowersje

Parawany w swoim pierwotnym założeniu miały chronić przed wiatrem i częściowo oddzielać jednych plażowiczów od drugich. Jednak ich łatwa dostępność i nadmiar turystów na polskich plażach stworzyły popularne zjawisko "rezerwowania miejsc", których wymiary były mocno przesadzone. Warto wspomnieć, że duża liczba rozłożonych parawanów

utrudnia widoczność i dostęp do morza, na co narzekają ratownicy wodni. Dlatego w poszczególnych miejscach możemy napotkać tzw. strefy wolne od parawanów.

Parawan a covid?

Przed wybuchem epidemii zjawisko parawanów było poddane znacznej krytyce, to w dzisiejszych trudnych czasach powróciły do łask. Dzięki parawanom jesteśmy w stanie cieszyć się wypoczynkiem i plażowaniem jednocześnie zachowując bezpieczną odległość od innych osób.

Choć dla nas ten widok jest zupełnie normalny, może on zaskoczyć nie jedną osobę odwiedzającą polską plażę. Czy nam się to podoba czy nie pogoda i mentalność Polaków zatrzymają parawany w Polsce na dłuższy czas. Wybierając się nad morze możemy tylko zaopatrzyć się we własny parawan.

Cezary Polak

Fantastyka na nudę...

Dom Nocy

Wspaniała opowieść napisana przez matkę i córkę P.C. Cast i Kristin Cast liczy 12 tomów i 4 dodatki. Dla dziewczyny takiej, jak Zoe mieszkanie w domu, w którym rządzi okropny ojczym, który jest bardzo związany z kościołem jest koszmarem. Czarę goryczy przelewa naznaczenie przez wampira. Jedynym wyjściem jest przeprowadzka do Domu Nocy, w którym ukończy swoją przemianę w wampira lub umrze. Jak dziewczyna poradzi sobie ze zmianami w swoim życiu?

Wodospady Cienia

Seria książek napisana przez C.C. Hunter liczy 9 tomów i ciągle trzyma w niepewności. Kylie jest zwykłą dziewczyną przeżywającą śmierć ukochanej babci o rozwód rodziców, dodatkowo od pewnego czasu widuje tajemniczego mężczyznę w mundurze. Dziewczyna trafia do Obozu dla nastolatków z problemami w Wodospadach Cienia. Czy to naprawdę jest trudna młodzież? A może są to stworzenia nadnaturalne, które nie opanowały jeszcze swoich mocy. Część z nich zaczęła się dopiero zmieniać. Bohaterka musi uwierzyć w czarownice, elfy, wilkołaki i wampiry. Czy odkryje do jakiego gatunku sama należy?

Kuzynki Kruszeckie

Intrygująca cztero tomowa powieść Andrzeja Pilipiuka opowiadająca o trzech kobietach i rodzącej się między nimi przyjaźni. Wraz z Mistrzem Michałem próbują utrzymać sekret długowieczności w tajemnicy. Jedna z bohaterek próbuje ustalić miejsce pobytu swojej prababki. To co odkryje będzie niesamowite. Kamień filozoficzny przedłużający życie i wampiry. Czy to wszystko prawda? Wraz z Mistrzem Michałem próbują utrzymać sekret długowieczności w tajemnicy.

Kroniki białego królika

Seria 4 książek autorstwa Geny Showalter opowiadająca o tym, jak życie może ulec zmianie między dwoma uderzeniami serca. Czy szaleństwo ojca głównej bohaterki rzeczywiście było szaleństwem? Czy potwory naprawdę istnieją? Czym dokładnie są zombi i czy da się z nimi walczyć? Na te wszystkie pytania Alicja będzie musiała znaleźć odpowiedzi.

Przecucia

Amy A. Bartol stworzyła trzymającą w napięciu 5 tomową opowieść. Główna bohaterka - Evie Claremont zostawia za sobą dawne koszmary i pełna nadziei zaczyna I rok studiów. Jednak kiedy spotyka Reeda Wellingtona, chłopaka o niezwykle magnetycznej osobowości, jej życie zmienia się nie do poznania. Wokół niej zaczynają dziać się niezwykle dziwne rzeczy.

Klaudia Banasiak



Recenzja filmu

„Tamte dni, tamte noce”

„Tamte dni , tamte noce” to film dramatyczny. Wyprodukowany w 2017 roku w reżyserii Luci Guadagnino. Obraz powstał na podstawie scenariusza Jamesa Ivor'ego , opartego na powieści Andre Avimana. Data dokładniej premiery to 22 stycznia 2017 rok w Sundance Film Festival , a w Polsce 26 stycznia 2018 roku. Film „Tamte dni , Tamte noce” został wyprodukowany we Włoszech , Francji , Brazylii i Stanach Zjednoczonych. Główne role grają : Armie Hammer , Timothee Chalamet oraz Michael Stuhlbarg.

Słoneczne lato 1983 rok. Północne Włochy , gdzieś w okolicach Bergamo. Wokół XVII-wiecznej Willi rosną sady moreli , brzoskwiń i cytrusów. Jedyna droga do miasta prowadzi przez ugniecioną drogę biegnącą wśród letnich dworców, otaczają ją stawy. Miasteczko jest małe ale czyste i jasne . Dni są długie i słoneczne a wieczory krótkie i ciepłe. Do końca wakacji zostało 6 tygodni.

Głównym bohaterem filmu jest pewny siebie nastoletni muzyk Elio. Jak co roku spędza wakacje z rodzicami w posiadłości , czytając i grając na pianinie . Ojciec Elio jest profesorem który każdego lata wynajmuje pokój dla gościa z którym będzie mógł rozmawiać o starożytnych rzeźbach oraz romańsko-greckiej kulturze . Tym razem trafiają na Olivera - przystojnego studenta ze Stanów Zjednoczonych. Cała rodzina z otwartością przyjmuje gościa , poza Elio. Chłopakowi przeszkadza arogancki styl bycia Amerykanina i jego pewność siebie. Z czasem rodzi się między nimi dziwne napięcie , choć obaj panowie w swoim życiu nie narzekają na brak zainteresowania ze strony kobiet , zdecydowanie wola spędzać czas ze sobą. Rodząca się przyjaźń między nimi , oparta na wrażliwości na sztukę ,powoli przeradza się w coś więcej. Każdy z bohaterów próbuje przejąć kontrolę w tej relacji . Wzdychające do obu bohaterów kobiety zostają brutalnie odrzucone , a między nastolatkiem a amerykańskim studentem rodzi się pełne namiętności i romantyczne uczucie.

Film pokazuje , jak szczere i sympatyczne może być uczucie , w których płeć nie ma absolutnie żadnego znaczenia. Relacja obu bohaterów intryguje i wciąga od samego początku. Polecamy ten film każdemu . Jest warty obejrzenia.

Julia Kubich, Natalia Derlacz



Black Lives Matter Movement

On May 25, 2020 Derek Chauvin, a white police officer, during an arrest for allegedly using a fake 20 dollar bill killed George Floyd, a black American man in Minneapolis, Minnesota. This act of police brutality and racism triggered loud, violent and destructive protests all over US. That was the time BLM movement started to get broadcasted again. The whole internet started to focus on racism towards black people.

May 25, 2020 Derek Chauvin, a white police officer, during an arrest for allegedly using a fake 20 dollar bill killed George Floyd, a black American man in Minneapolis, Minnesota. This act of police brutality and racism triggered loud, violent and destructive protests all over US. That was the time BLM movement started to get broadcasted again. The whole internet started to focus on racism towards black people.



The beginning and growth of BLM Movement
In July 2013, the movement began with the use of the hashtag #BlackLivesMatter on social media after the acquittal of George Zimmerman in the shooting death of African-American teen Trayvon Martin 17 months earlier, in February 2012. The movement became nationally recognized for street demonstrations following the 2014 deaths of two African Americans: Michael Brown – resulting in protest and unrest in Ferguson, Missouri. The originators of the hashtag and call to action, Alicia Garza, Patrisse Cullors, and Opal Tometi,

expanded their project into a national network of over 30 local chapters between 2014 and 2016. The overall Black Lives Matter movement is a decentralized network of activists with no formal hierarchy. In the summer of 2015, Black Lives Matter activists became involved in the 2016 United States presidential election and in 2020 around 20 million people participated in the protest in the United States making BLM one of the largest movements in US history.

Black Lives Matter popularity has really changed over time. A poll made in July by Pew Research Center found that the American majority have expressed support for BLM which is a really good sign for future generations building better society.

Slogans and symbols

BLM uses a few symbols and slogans. The most known symbol is raised up clenched fist which is borrowed from autonomism. Political slogans are, for example "No justice, no peace!", "Is my son next?", "Hands up, don't shoot." (referring to shooting of Eric Garner) and "I can't breathe." (referring to killing of George Floyd).

Criticism

Some people disagree with the idea of BLM, the movement itself received a lot of criticism, especially from conservative politicians such as Heather Mac Donald or Donald Trump who called BLM "a symbol of hate". Conservatives also often use drug abuse or criminal past of the victims as an excuse to police brutality and racism.

How about you? Do you support Black Lives Matter Movement?

Oliwia Szymańska

BIBLIOTEKA PUBLICZNA

Konstytucji 3 maja 15, 05-250 Radzymin

Godziny otwarcia: Pon.8-12, wt-czw.9-17,

Pt.9-19, Sob.9-13,

Ndz. Zamknięte

tel. 22 786 50 24

URZĄD MIASTA I GMINY RADZYMIN

Plac Tadeusza Kościuszki 2, 05-250 Radzymin

Godziny Otwarcia: Pon.10-19, Wt-czw. 9-16,

pt. 8-15, sob-ndz. zamknięte

tel. 22 667 67 67

POCZTA POLSKA

Aleja Jana Pawła 2 6, 05-250 Radzymin

1 Maja 2, 05-253 Radzymin

Weteranów 31, 05-256 Radzymin

CENTRUM MEDYCZNE

Konstytucji 3 Maja 17, 05-250 Radzymin

tel. 22 760 72 00

STACJA PKP

Kolejowa, 05-250 Radzymin

WETERYNARZ

Polskiej organizacji wojskowej 16, 05-250 Radzymin

Godziny otwarcia: Pon-pt. 9-20. Sob. 9-15, Ndz. 9-14

OCHOTNICZA STRAŻ POŻARNA

Konstytucji 3 Maja 8A, 05-250 Radzymin

tel. 22 786 50 08

CENTRUM HANDLOWE

Konstytucji 3 maja 17-15, 05-250 Radzymin

APTEKI

Stary Rynek 9, 05-250 Radzymin

Tel. 22 464 35 64

Godziny otwarcia: Pon-ndz. 7-24

Stary Rynek 30, 05-250 Radzymin

Tel. 22 760 83 87

Godziny otwarcia: Pon-pt. 8-21, sob-ndz 8-15

Falandysza 11, 05-250 Radzymin

Aleja Jana Pawła II 1A, 05-250 Radzymin

Konstytucji 3 Maja 10, 05-250 Radzymin

KOMISARIAT POLICJI

Romualda Traugutta, Radzymin

Tel. 22 786 50 07

Małgorzata Goszczyńska



BEZPIECZNY POWRÓT DO SZKÓŁ



10 zasad dla ucznia



Masz gorączkę, kaszel lub inne objawy choroby, zostań w domu.



Często myj ręce.



Nie dotykaj oczu, ust i nosa.



Zrezygnuj z podawania ręki na powitanie.



Uważnie słuchaj poleceń nauczyciela.



Używaj tylko własnych przyborów szkolnych.



Spożywaj swoje jedzenie i picie.



Unikaj kontaktu z większą grupą uczniów, np. podczas przerw.



Jeśli czujesz się źle lub obserwujesz u siebie objawy chorobowe, natychmiast poinformuj o tym nauczyciela.



Przestrzegaj zasad bezpieczeństwa przed i po lekcjach.



MINISTERSTWO
EDUKACJI
NARODOWEJ